

**PROJEKT rezolucji nr 8 przedłożony przez Prezydium EPL
Kongresowi EPL, St. Julian's (Malta), 29–30 marca 2017 r.**

Przyszłość europejskiego handlu: tradycyjne wartości w gospodarce jutra

Europa ma imponujące dziedzictwo kulturowe, dziedzictwo cudownie odmienne w licznych regionach i państwach członkowskich UE, a jednak ostatecznie zjednoczone wokół wspólnego trzonu doświadczeń i wartości. Po konflikcie podjęliśmy wspólnie działania na rzecz odbudowy i ponownego zjednoczenia. Cieszymy się wspólnymi, ciężko zdobytymi korzyściami w postaci rządów demokratycznych, poszanowania praw człowieka i rządów prawa. Nasze współczesne społeczeństwa nadal chronią to, co najlepsze w naszym europejskim dziedzictwie, ceniąc rzemiosło i wysokiej jakości towary, żywność, która jest świeża i naturalna, pracę, która jest szanowana i chroniona oraz czyste i odpowiedzialnie zarządzane środowisko naturalne.

EPL podtrzymuje swoje zobowiązanie do walki o ochronę naszego wspólnego dziedzictwa. Zdajemy sobie sprawę, że jednym z najlepszych sposobów, by to osiągnąć, jest wspieranie handlu: wolnego, sprawiedliwego i opartego na zasadach. W rzeczywistości to właśnie handel stworzył podwaliny powojennego dobrobytu i współpracy. Handel oznacza coś więcej, niż tylko wywóz i przywóz, inwestycje i przepływy kapitału, taryfy celne i regulacje. Handel oznacza wymianę: towarów, usług, najlepszych praktyk, kultury i pomysłów. Handel oznacza pogłębianie długotrwałych i kształtowanie nowych partnerstw, budowanie powiązań z krajami na całym świecie. W naszej historii nieraz byliśmy świadkami zagrożeń związanych z izolacjonizmem i protekcjonizmem; nigdy więcej nie pójdziemy tą drogą. EPL zobowiązuje się do budowania, wraz z partnerami z całego świata, sieci wymiany i dzielenia się pomysłami, która wyznaczy standardy w gospodarce XXI w. Stawką jest tutaj pokój i dobrobyt na świecie, a tym samym również to, co najbardziej warte ochrony w naszym własnym, europejskim dziedzictwie.

Podjęcie odpowiedzialności wynikającej z pozycji światowego lidera

Świat bacznie obserwuje: przygląda się, by sprawdzić, czy UE potrafi być jednomyślna w swoich poglądach i działaniach jako wiarygodny partner handlowy, czy potrafimy zastosować się do mandatów udzielonych przez państwa członkowskie i je wypełnić; przygląda się, by sprawdzić, czy potrafimy wskazać drogę w kierunku handlu, który jest otwarty, sprawiedliwy i regulowany przez rządy prawa. Jako oddzielne państwa członkowskie, jesteśmy bardziej lub mniej, ale nadal mali w porównaniu ze światowymi rynkami i strukturami władzy. Jako pojedynczy podmiot, liczący 500 milionów obywateli, jesteśmy jednak silni – stanowimy największą gospodarkę na świecie. Działając jako jedność, możemy głośno i zdecydowanie opowiadać się za naszymi wartościami i pomagać w kształtowaniu procesu globalizacji.

Europejskie wartości, takie jak rządy prawa i demokracja, są obecnie kwestionowane w niespotykanym od dawna stopniu. Zawieranie umów handlowych z silnymi europejskimi sojusznikami, takimi jak Kanada i Stany Zjednoczone, pozwoli nam nie tylko lepiej znieść ciągłe presje, lecz również przyjąć rolę lidera poprzez wskazywanie lepszej drogi naprzód: drogi, której kierunek wyznaczają demokracja i dyplomacja, sprawiedliwy handel, wspólne wartości i ochrona prawna.

UE dąży również do pogłębienia naszych stosunków z innymi partnerami, m.in. z takimi krajami, jak Japonia, Australia, Nowa Zelandia, Malezja, Wietnam, Tunezja, Ukraina oraz z kilkoma południowoamerykańskimi państwami Mercosuru. W krajach tych również dokonuje się postęp, a ich obywatele dążą do tego, by mieć współudział w korzyściach wynikających z bezpiecznego i zrównoważonego procesu tworzenia dobrobytu, w którego wspieraniu tak istotną rolę odgrywa handel, a także by mieć swój wkład w zapewnianie tych korzyści.

Powiększanie gospodarczego „tortu”

Ponad 30 milionów miejsc pracy w UE, czyli jedno na siedem, zależy obecnie od handlu z państwami trzecimi. Każdy 1 mld EUR zarobiony na eksporcie oznacza dla Europy utworzenie 14 000 nowych miejsc pracy. Większą część importu do UE, a w rzeczywistości pełne 80%, stanowią surowce, energia, części i komponenty, z których większość jest reeksportowana w towarach o wyższej wartości. Nasza gospodarka, nasz styl życia, zależą od handlu.

Większość ekonomistów podziela opinię, że w kontekście powolnego tempa wzrostu na świecie zwiększenie wymiany handlowej jest jednym z najlepszych sposobów, by zapewnić wzrost dobrobytu i tworzenie nowych miejsc pracy – takich, które są zazwyczaj lepiej płatne. Zniesienie taryf celnych może zmniejszyć koszty dla konsumentów i producentów, a ostrożna harmonizacja standardów wśród partnerów handlowych może ograniczyć nieskuteczne praktyki, zwiększyć dostęp do rynku, a także podnieść standardy do możliwie najwyższego poziomu. Zwyczajnie ma to sens i jest to korzystne dla każdego.

Ustanawianie wspólnego zestawu zasad gry wspiera również konkurencyjność. Europejscy producenci, rolnicy i specjaliści należą do najbardziej wydajnych i najlepiej wykwalifikowanych na świecie. Dlaczego więc mielibyśmy się obawiać tego, że będą konkurować z innymi na równych warunkach? Dlaczego to Europa nie miałaby być miejscem, w którym inwestorzy najchętniej lokują swój kapitał? Osiągnięcie tych celów będzie oznaczało korzystanie z jasnych i racjonalnych polityk ukierunkowanych na wzrost; będzie to również oznaczało ukończenie tworzenia jednolitego rynku, a także przyciąganie najlepszych i najzdolniejszych studentów i specjalistów z całego świata, którzy wierzą, że Europa zapewnia klimat innowacyjności, a także jest bezpiecznym miejscem dla wszystkich uczestników społecznej gospodarki rynkowej.

Na dobrych umowach handlowych skorzystają zwłaszcza małe i średnie przedsiębiorstwa (MŚP), które stanowią 99% wszystkich firm w Europie. Są to przykładowo przedsiębiorstwa, których specjalistyczne towary, unikalne usługi lub produkty cyfrowe byłyby gotowe do wprowadzenia na nowe rynki – gdyby tylko usunięto ochronę taryfową lub dokonano harmonizacji zagranicznych regulacji z przepisami UE. Przedsiębiorstwa te mają raczej niższe marże, a zatem mniej możliwości radzenia sobie z przeszkodami natury prawnej lub regulacyjnej. Dlatego też to właśnie MŚP są w stanie odnieść największe korzyści z łatwiejszego dostępu do rynku, który umożliwią umowy handlowe nowej generacji.

Wielu obywateli europejskich wyraziło uzasadnione obawy, że nawet jeśli umowy handlowe okażą się skuteczne w ożywianiu wzrostu w dłuższej perspektywie, w międzyczasie może dojść do pewnych niedogodności. Obawiają się oni, że w zmieniającej się gospodarce ludzie zostaną pozostawieni sami sobie. Aby rozwiać te niepokoje, musimy budować powiązania tak, aby nikt nie został pominięty.

Umowy handlowe nowej generacji będą zatem uwzględniały zabezpieczenia, takie jak regularne procesy przeglądu i dwustronne komitety zajmujące się konkretnymi zagadnieniami, w tym m.in. zrównoważonym rozwojem, chronionymi oznaczeniami geograficznymi i zamówieniami publicznymi. Istnieją jednak również inne sposoby, aby zapewnić producentom z UE korzystanie z tych samych zalet sprawiedliwego handlu co producenci w innych częściach świata. Dobrym punktem wyjścia jest modernizacja unijnych instrumentów ochrony handlu. EPL wzywa ponadto do rozpatrzenia równoległe z samymi umowami handlowymi większych zabezpieczeń w zakresie zatrudnienia: przykładowo skierowanych do pracowników programów zmiany kwalifikacji i poprawy umiejętności. Wzywamy do zapewnienia polityk, które będą ułatwiały Europejczykom znalezienie miejsc pracy i dojazd do pracy. Jesteśmy dumni przykładowo z dostępnych inicjatyw, takich jak Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji (EFG), który zapewnia wsparcie dla osób zmuszonych zmienić miejsce pracy wskutek zmian w strukturze handlu, i Europejski Fundusz na rzecz Inwestycji Strategicznych (EFIS), którego celem jest wsparcie innowacyjnych przedsiębiorstw potrzebujących jedynie dodatkowego zastrzyku kapitału, aby mogły rozkwiąć i rozwijać się. Tego rodzaju strategię polityczną pomogą chronić przed nieuczciwą konkurencją i wspierać tych, którzy mogą mieć trudności z dostosowaniem się do realiów zwiększonej wymiany handlowej w konkretnym sektorze.

Duma z europejskiej jakości

UE utrzymuje jedne z najwyższych standardów i posiada jedne z najbardziej poszukiwanych produktów na świecie. W jaki sposób możemy jednocześnie utrzymać jakość i dostępność lokalnych produktów oraz przyznać naszym własnym producentom narzędzia, których potrzebują nie tylko po to, by przetrwać, ale by zwiększyć swój udział w rynku? Solidne i kompleksowe umowy handlowe dają Europie taką możliwość, aby zarówno utrzymać, jak i promować nasze wysokie standardy i znaną na całym świecie jakość wśród zagranicznych konsumentów. EPL nie da się przekonać do niższych standardów lub poziomów ochrony; nie zrezygnujemy również z prawa UE do regulacji. Będziemy raczej dążyć do tego, by standardy unijne stały się nowymi standardami w handlu XXI w., na czym skorzystają zarówno unijni konsumenci, jak i producenci.

Wielu z naszych obywateli wyraziło szczególne obawy związane z bezpieczeństwem i jakością żywności. EPL wzywa do stałego zaangażowania na rzecz ochrony zasady ostrożności w dziedzinie bezpieczeństwa żywności; oznacza to, że należy dopilnować, aby żaden produkt spożywczy, którego bezpieczeństwo nie zostało potwierdzone, nie mógł być dopuszczony na rynek UE. Kolejnym wyzwaniem, z jakim musi się zmierzyć europejskie rolnictwo, jest jednak utrzymanie konkurencyjności wobec światowych producentów; oznacza to zapewnienie naszym rolnikom dostępu do najnowszych technologii i nowoczesnych struktur organizacyjnych, których potrzebują w celu dalszego wprowadzania na rynek swoich wysokiej jakości towarów. W tym celu EPL wspiera dotychczasowy nacisk, jaki w programie „Horyzont 2020” kładzie się na edukację rolniczą oraz na badania i rozwój w sektorze rolnym, które są sposobem ożywienia zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Wzywamy do dalszych prac nad inicjatywą na rzecz „inteligentnych wsi” w celu wzmocnienia tych działań i uwzględnienia w sposób bardziej szczegółowy obaw lokalnych rolników; wzywamy do podjęcia nowych starań na rzecz zapewnienia precyzyjnego i standardowego znakowania w całej UE w celu informowania konsumentów w zrozumiały sposób o tym, co dokładnie kupują. Podsumowując, pragniemy

dołożyć wszelkich starań, aby chronić zarówno wysokiej jakości standardy żywności sprzedawanej w Europie, jak i zdolność europejskich rolników do utrzymania konkurencyjności w świecie coraz większych wzajemnych zależności.

Umowy handlowe, w których liczy się zdanie naszych obywateli

Zdajemy sobie sprawę, że wielu obywatelom zależy na tym, aby zapewnić demokratyczną rozliczalność wszelkich negocjacji. Jak miałyby to wyglądać w idealnej sytuacji? Czy należy oczekiwać od naszych negocjatorów, że pokażą nam wszystkie swoje karty podczas każdej rundy rozmów? Czy należy oczekiwać od wszystkich instytucji samorządowych na szczeblu lokalnym lub regionalnym, że podpiszą się pod umową, zanim cała UE będzie mogła odnieść z niej korzyści? EPL wyraża aprobatę dla podejmowanych przez Komisję Europejską starań na rzecz zapewnienia obywatelom UE możliwie najobszerniejszych informacji bez osłabiania pozycji negocjacyjnej UE. W rzeczywistości jeszcze nigdy wcześniej nie udostępniono tak licznych informacji, a demokratyczność procesu negocjacji handlowych stale się umacnia. Parlament Europejski uczestniczy w sporządzaniu każdego mandatu negocjacyjnego i jest informowany o wszystkim na każdym etapie rozmów. Ponadto w całym procesie swój wkład zapewniają również organizacje pozarządowe i inne zainteresowane strony. Po sfinalizowaniu umowy musi ona zostać podpisana przez Radę Ministrów, w której skład wchodzi członkowie demokratycznie wybranych rządów krajowych, po czym następuje debata oraz głosowanie za lub przeciw w Parlamencie Europejskim, którego członkowie odpowiadają bezpośrednio przed swoimi wyborcami w UE. EPL nadal uważa, że to Komisja Europejska jest instytucją upoważnioną do negocjowania umów handlowych w imieniu państw członkowskich UE; zwracamy uwagę na już istniejące, głęboko zakorzenione liczne procesy demokratyczne, które pozwalają zapewnić rozliczalność Komisji za wypełnianie jej mandatów. Jeśli liderzy na szczeblu krajowym lub unijnym nie wypełniają swoich obowiązków, powinniśmy zagłosować za ich usunięciem; w międzyczasie musimy pozwolić naszym przedstawicielom wykonywać zadania wynikające z mandatu udzielonego im przez wyborców.

Uczciwość wobec unijnych inwestorów i ochrona porządku publicznego w UE

Wielu obywateli wyraża również zaniepokojenie kwestią ochrony inwestycji. Z jednej strony niektórzy obawiają się, że zagraniczne przedsiębiorstwa mogą okazać się „koniem trojańskim”, który osłabi unijne regulacje, z drugiej strony należy zapewnić naszym unijnym inwestorom ochronę przed wpadnięciem w pułapkę możliwych częstych zmian polityki zagranicznych rządów. W umowach handlowych nowej generacji uwzględnia się obawy zarówno inwestorów z UE, jak i pozostałych obywateli. W odpowiedzi na dialog i informacje uzyskane od wszystkich zainteresowanych stron UE wykorzystuje istniejące dotychczas systemy sądowe w celu utworzenia bardziej przewidywalnych i bardziej rozliczalnych ram prawnych, z mniejszą liczbą luk.

Prawdziwym krokiem naprzód jest przykładowo system sądów ds. inwestycji: decyzje podejmowane są przez opłacanych ze środków publicznych i wysoko wykwalifikowanych niezależnych sędziów w ramach w pełni przejrzystych procedur. EPL będzie nadal wspierać innowacyjne rozwiązania, takie jak to wspomniane powyżej, w kształtowaniu jeszcze sprawiedliwszych i bardziej demokratycznych mechanizmów rozstrzygania sporów między inwestorem a państwem. Musimy stworzyć system, w którym nasi inwestorzy mają pewność, że

będą chronieni przed nieprzewidzianymi zmianami polityki, a jednocześnie zapewnić państwom członkowskim stałą możliwość określania polityki, która najlepiej zabezpiecza interesy ich obywateli z punktu widzenia bezpieczeństwa i dobrostanu. To kolejne zagadnienie, w przypadku którego UE, a także EPL, okazuje się liderem w ustalaniu nowych zasad w handlu XXI w.

Długa tradycja podążania naprzód

Pokój i dobrobyt w Europie – a w rzeczywistości również na świecie – zawdzięczamy różnego rodzaju wymianie handlowej. Czekolada, ropa, woda, pszenica: Tego rodzaju zasoby zaczęliśmy traktować za pewnik. To samo dotyczy technologii takich, jak arytmetyka, dynamit, drukowanie i Wi-Fi. Handel oznacza nie tylko rozwój produktów i pomysłów, lecz również dzielenie się nimi dla wspólnej korzyści każdego z partnerów. Jeżeli mamy nadal korzystać z owoców europejskiego projektu, jeżeli mamy nadal utrzymywać wysokie standardy, które wyznaczyliśmy w naszych społeczeństwach w odniesieniu do bezpieczeństwa, sprawiedliwości i jakości, musimy wykorzystać nadarzające się dziś możliwości, aby wskazać drogę naprzód i nie cofać się do przeszłości. Historia pokazuje, że tak właśnie należy postąpić. Wolny i sprawiedliwy handel oparty na zasadach jest korzystny dla europejskich obywateli, pracowników i konsumentów. Jest również korzystny dla europejskich przedsiębiorstw, zwłaszcza MŚP. Handel oferuje możliwość ochrony europejskich wartości i wspierania roli Europy na świecie.